GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 3.

W Niedzielę Dnia 8. Stycznia 1804.

Z Wiednia d. 31. Grudnia.

C. K. ſtanu i policyyny miniſter hrabia Pergen, czuiąc ſię obciążony wiekiem, prosił J. C. K. M. naypokorniey, aby go raczył uwolnic od obowiązkow od wielu lat piaſtowanego ważnego i przytrudnego urzędu miniſtra policyi. J. C. K. M. z zwykłey dobroci serca swego raczył w naſtępuiących uprzeymych wyrazach zezwolic na iego prożbę:

" Przeczytałem WPana prożbę, i z wdzięcznością przypomniałem sobie zasługi, któreś WPan dla mnie, mojey Familii i kraiu przez pół przeszło wieku położył. Mam sobie za obowiązek zapewnic WPana o moim doskonałem poważaniu i szacunku; poſtąpiłbym nieſłusznie i przeciwko wdzięczności, gdybym nie pozwolił na spokoyność, którey potrzebuiesz i słusznie dopraszac ſię możesz. Przyymuię więc WPana podziękowanie, zoſtawuiąc Go przy całkowitey pensyi; ale życzę sobie i spodziewam ſię po gorliwości Jego, że poty będziesz zawiadywał tym wydziałem, poki nie przedſięweźmę potrzebnych środkow do osadzenia tak ważnego urzędu. Zawsze iednak zachowuię sobie korzyſtać w czaſie potrzeby z iego wieloletniego doświadczenia i rzadkich talentow: doświadczona Jego wierność i gorliwość zaręczaią mi, iż chętnie ſię do tego przychylisz. W Wiedniu d. 25 Liſtopada 1803.

Franciszek.

Potem nayłaskawszem swoim poſtanowieniu, raczył, J. C. K. M. na dowod swey dalszey łaski i zaufania, mianowac hrabiego Pergena miniſtrem ſtanu i konferencyynym.

Z Berlina d. 2. Grudnia.

Pominąwszy neutralności, którą Król Jmć w teraźnieyszym Europy położeniu zachowac poſtanowił, zachodzą iednak okoliczności, które iego intereſſowania wymagaią. Pomiędzy innem uczynione są w Paryżu przełożenia, względem pretensyi do dworu Meklenburg-szweryńskiego o wywiezione tam z Hanoweru skarby. Czynione z ſtrony miniſteryum angielskiego naszemu dworowi propozycye do wniyścia z Angliią w ściśleysze związki, zoſtały z naszey ſtrony w grzecznym sposobie odrzucone.

Wszyſtko zoſtaie w ſtosunkach pokoiu, gońcy atoli przybywaią tu uſtawicznie z Petersburga i Paryża; o ważności ich depeszow ſtąd tylko sądzic można, że miniſter Haugwitz udaie ſię często za ich przybyciem na radę do Króla do Potsdamu.

Negocyacya z Elektorem Bawarskim o za-

minę niektórych mieysc i krain w Frankonii, dla zaokrąglenia wzaiemnych posiadłości, iuż zupełnie ukończoną została.

Jeżeli nasz handel w iedney stronie na Elbie i Wezerze ponosi uszczerbek, to zato podniosł się na Odrze do Szczecina, Emdy i na północnem morzu.

Z Paryża d. 19. *Grudnia.*

Hrabia Markow iuż ztąd wyiechał.

Mowią, że pierwszy konsul w tym ieszcze tygodniu wyiedzie nad brzegi. Jego nieprzytomność podobno będzie dłuższa, niżeli z początku rozumiano. Jedzie z nim minister zagranicznych związkow; sześciu officyalistow ostatniego odebrało rozkaz bycia w gotowości do wyiazdu.

Jenerał Murat, szwagier Igo konsula obeymuie kommendę w Paryżu, a jenerał Junot otrzymuie kommendę w departamencie niższey Charenty.

Przedouegdayszy Monitor przywodzi następuiący artykuł:

" Jenerał Delegorque pisze pod d. 11 Grudnia z Valogne, że 1 angielska fregata dostała nam się w ręce niedaleko la Houque na przeciwko Revelle. Strzelcy 16 regim. nadbrzezny oddział, celnicy i narodowa gwardya Revillu pod dowodztwem swego prezydenta popisali się w tym razie i dopomogli do wzięcia tey fregaty. Wpadła ona była pod batteryami Revillu na piasek. Batterye zaczęły zaraz ognia dawac, i przymusiły ią do zwinięcia żaglow: natychmiast uprowadziły ia nasze nadbrzeżne statki. Od d. 24 Września utracili Anglicy 2 fregaty pod temiż brzegami, a 1 liniiowy okręt o 64 armatach pod brzegami Holenderskiemi. Nadto 1 fregatę na północnem morzu, a 2 pod innemi francuzkiemi brzegami. „

Admirał Bruix donosi, iż rożne dywizye flotyli nadeszły szczęśliwie do Boulogne.

Amerykański okręt Prezydent, na którym znaydowało się 17 podróżnych, a między niemi 95 kobiet, rozbił się d. 10 w zatoce Wiszant o godzinie 10 w wieczor. Podróżni zostali wyratowani. Inny okręt amerykański, z tytuniem do Amszterdamu płynący, rozbił się także przy Etaples.

Monitor przywodzi pod artykułem z Londynu: " Słychać, że Hieronim Bonaparte negocyuie nowy traktat przymierza między Ameryką i Francyą.

W Bordeaux wszyscy angielscy ieńcy, którzy na słowo honoru wolno chodzą, miazą się stosownie do rozkazu jenerała Avril co niedziela pokazywac. Ktoby tego nie uczynił będzie od brygady do brygady aż do Verdun odesłany.

Do senatu podał Bonaparte teraz za kandydatow 3 Belgow.

Polski Xżę Sapieha dał tuteyszemu jubilerowi Berteford dyament w wartości 60,000 fr. do osadzenia. Ten zastawił go w 20,000 fr. Teraz został zato osądzony na półroczne więzienie, na powrocenie dyamentu i zapłacenie 20,000 fr.

Twierdzą teraz, że wyprawa przeciw Anglii w Styczniu będzie przedsięwzięta.

W tych dniach pobiegł goniec do Petersburga z odpowiedzią na ważną ministeryalną notę. Nie zdaie się, aby ustąpienie z Niemiec i z Neapolu woysk naszych miało teraz nastąpic.

W niektórych zachodnich okolicach sprzeciwili się popisowi stawieniu się do woyska; lecz posłano tam woyska dla przymuszenia ich do posłuszeństwa.

Długie nawet zimowe nocy nie przeszkadzaią robotom w tuteyszych portach; od świtu pracuią w nich aż do godziny 8 w wieczor przy świecach.

Niektóre kolomny woysk włoskich po-

mimo złey drogi przez Simplon, wyruszyły iuż do Francyi.

Sąd departamentu Sekwany skazał d. 12 t. m. Sebaſtianiego i Duſſault, których ambasador Champagny w Wiedniu, kazał w Siesadkiey grodzkiey ziemi aresztować, na 8 letnie kaydany z wypaleniem znamion. Pierwszy mienił ſię bydź francuzkim agentem i ieździł po nadgraniczu Turcyi.

Trzydzieſtu Cyganow, których złapano w departamencie niższych Pireneow, zaprzągniono do publicznych prac w Marsylii.

W czaſie bawienia jenerała Maſſeny w Nicei, w mieyscu iego urodzenia, gdzie prezydował wybiorczemu kolegium, dawano wielkie dla niego uroczyſtości. On sam dał także wielki obiad, na którym wszczął zdrowie: " Niech żyie pierwszy konsul! Oby swoy ile chwalebny zawod ukończył szczęśliwie dla Francyi! „ Wyieżdzaiąc z Nicei wielu obywateli go odprowadzali.

Jenerał Moreau przedaie pięknie wyporządzony swoy dom na przedmieściu S. Honoryusza.

Nad brzegi ciągle ieszcze prowadzą kule, bomby i proch.

Pierwszy konsul oświadczył ſię w tych dniach na radzie ſtanu za wolnością druku; same tylko dzienniki i paszkwile pod dozorem zwierzchności zoſtawać będą.

Senator Lucyan Bonaparte przedſiewezmie także podroż do Włoch.

Ponieważ jenerał Boyer nie ieſt w Anglii uwięziony, zatem lord Elgin nie będzie także we Francyi więziony i na słowo honoru wolno chodzi.

True Briton i inne angielskie pisma mowiąc za Hamburgiem, wyliczaią iak wielkie szkody sama Anglija przez blokadę Elby i Wezery ponosi.

Nakoniec ukończył sławny Delille zapowiedziane od 30 lat tłomaczenie Eneidy Wirgiliusza na wiersz francuzki. Monitor przytacza iuż z niego wypisy; w Marcu roku przyszłego wyydzie z druku w rożnych formatach.

Jenerał Menou kazał wytłomaczyć na włoski ięzyk pismo angielskie Horna Tooke, które wyszło w Anglii pod tytułem: " Dla czego woynę prowadziemy? „

Ob. Guyton Morveau, który posłał Imperatorowi Roſſyyskiemu swoy traktat o sposobach czyszczenia powietrza i zapobieżenia zarazie, otrzymał za to brylantowy pierścień.

Jeden znany teatralny poeta pracuie teraz nad teatralną sztuką, do którey wziął materyą z szytego obrazu Królowy Matyldy, wyrażaiącego wylądowanie do Anglii i czyny iey małżonka Wilhelma zdobywcy. Na teatrze Montanſier graią teraz sztukę, ściągaiącą ſię do teraźnieyszych politycznych okoliczności. Panna Malta wychodzi w niey na scenę, iako przedaiąca cytryny, i t. d.

Narodowy inſtytut miał wczoray audyencyą u pierwszego konsula, na którego czele znaydował ſię iego prezydent Carnot. Silveſter de Sacy, prezydent klaſſy hiſtoryczney i dawney literatury oddał pierwszemu konsulowi nowy opis rękopismow biblioteki narodowey. Pierwszy konsul oświadczył z tego powodu, iż bardzoby dobrze było, gdyby ſię ludzie uczeni wzięli za ręce i napisali hiſtoryą, i okazali także w tey części literatury wyższość, iaką nam w innych przyznaią.

W Anwerpii uderzeniem we dzwony ogłoszono wykonanie przyſięgi tamteyszego prezydenta Werbrouck na członka legionu honorowego.

Względem angielskich ieńcow, którzy w niektórych miaſtach i twierdzach maią bydź pozamykani, rozporządził ieszcze rząd, iż ci, którychby potem o 10 mil od brzegow lub

)2(

granicy napotkano, będą iako szpiegi lub uciekaiący uważani.

Przy Arras zgromadza się korpus wyboru woyska dla armii angielskiey. Z Metz idzie do niego 600 ludzi.

Dziennik Argus mieści w sobie pod dniem dzisieyszym następuiące względem położenia naszego uwagi:

" Gdy przypatrzemy się brzegom Francyi, gdy weźmiemy na uwagę coraz bardziey wzrastaiącą czynność uzbroienia i zapał powiększaiący się woyska, trudno iest przypuścić aby iakowe układy zayśdź miały przed usiłowaniem uskutecznienia ułożonego zamiaru. Jednakowoż w momencie naywiększego zapału, w Niemczech i na północy Europy biegaią pogłoski pokoiu. Niemasz wątpliwości, aby wielkie mocarstwa lądowe nie chciały pozostać przy swoiey systemie neutralności, a ich postępowanie dowodzi procz tego, że gdyby do kłótni tey wmieszać im się przyszło stanęłyby przy stronie francuzkiey. Wiadomo iest, że mocarstwa lądowe żadney nie czyniły przeszkody w przygotowaniach do woyny obydwoch nieprzyiacielskich mocarstw, i że w żaden sposob nie przeszkadzały ciągowi negocyacyy. Nieprzestawały owszem nalegać na dwor londyński o oddanie wyspy Malty i uwolnienie od blokady Elby i Wezyry. Względy iakich Rossyanie we Francyi i Francuzi w Rossyi doznaią dowodzą dostatecznie dobrego porozumienia iakie pomiędzy temi dwiema rządami zachodzi. Chociaż nic ieszcze w sposobie pewnym nie zdaie się zapowiadać maiącego się odprawić kongressu, chociaż nic urzędownie nie ogłoszono względem przybycia gońca, który iak mowią, przywiozł do Paryża depesze własną Imperatora Jmc Alexandra pisane ręką, nie mniey iednak pewną zdaie się bydź rzeczą, że wielkie lądowe mocarstwa są skłonne do uczynienia nowych usiłowań w celu przywrocenia pokoiu na zasadach trwałych i zgodnych z interessami Europy.

Z Elbląga d. 16. Grudnia.

Jak przeszłego lata żywo tu szły handlowe interessa, tak wieśnieni i teraz wszystkie ustały. Na zboże z nikąd nie odbieramy kommissow, chociaż ieszcze dosyć znaczne mamy zapasy: pszeniczy rachuie my przeszło 12,000 łasz., żyta i innego zboża 8000. łasz.

Od Granic rossyyskich d. 18. Grudnia.

Podług wiadomości z Petersburga, iuż rzeczą iest pewną, że zasłużony kanclerz państwa hrabia Woronzow dla słabości zdrowia i podeszłego wieku złożył swoy urząd, i wkrótce uda się na spokoyność do dóbr swoich. Urząd iego nie będzie tak prędko osadzony, i Xiążę Czartoryski ma zlecenie zawiadywać zagranicznemi interessami.

Z Hagi d. 20. Grudnia.

Dla zastąpienia nadzwyczaynych kosztow woyny została na propozycyą dyrektoryatu otworzona pożyczka 7 mill. zł. na 6 od sta prowizyi.

Przygotowania do wyprawy przeciw Anglii idą nieprzerwanie.

Nasze ciało prawodawcze rozeszło się się aż do 1 Lutego, i wyznaczyło przez ten czas kommissyą z 12 członkow, która ma się z dyrektoryatem porozumieć względem potrzebnych pieniędzy na zastąpienie tegorocznych wydatkow.

Z hrabstwa Bentheim przybyło cokolwiek francuzkiego woyska do naszey Rzeplitey; z Greningi poszły także francuzkie woyska do Amersfort.

Kommodor Edward Preble, który amerykańską eskadrą na środziemnem morzu dowodzi, wydał pod dniem 12 Listopada obwieszczenie, iż porty Trypolu są przez amerykańską eskadrę blokowane; a zatem okręty,

neutralne, któreby tam zawinąć chciały będą przez tę eskadrę zatrzymane.

Z Rzymu d. 3. Grudnia.

Xiądz Dorya, który wysłany był do Francyi dla oddania kapelusza kardynalskiego nowym kardynałom francuzkim z podroży swoiey powrocił.

Xiążę Rezzonico senator rzymski powrocił także z swoiey do Wenecyi podroży.

Z Florencyi d. 9 Grudnia.

Xiążę Borghese i iego małżonka przybyli do naszey stolicy na dniu 1 b. m. w dniach tych przedstawieni byli Królowey Regentce, która na dniu 4 wspaniałą dla nich dała ucztę, na którą ciało dyplomatyczne i pierwsze osoby w kraiu zaproszonemi były. Nazaiutrz Xięstwo w dalszą do Rzymu udali się podroż. Kommandor hrabia Raczyński, który od Imperatora Jmć Rossyyski był wysłany do W. Mistrza Maltańskiego powracaiąc przybył do naszego miasta, a zabawiwszy tu przez dni kilka przez Monachium i Berlin uda się do Petersburga.

Z Fryburga d. 11. Grudnia.

Xiądz Testa Ferrara Nuncyusz S. Stolicy pozawczoray przybył do naszego miasta. Aż do granic kantonu berneńskiego i Fryburgskiego 25 ludzi z kompanii wyborowey 3) regimentu składało iego straż honorową; gdy stanął w Singinne powitany był od PP. Diesbach i Fegely członkow wielkiey rady, z których pierwszy miał do niego mowę. Wspomnieni panowie Diesbach i Fegely wraz z oddziałem husarow towarzyszyli xiędzu nuncyuszowi aż do naszego miasta, do którego gdy wieżdżał wystrzałem armat na wałach był powitany. Stanąwszy w przygotowanym dla siebie pomieszkaniu zastał iuż tam PP. Fegely i Buman radcow stanu, którzy znowu mieli do niego mowy. Powoz landmana z zaprzęgiem 6 koni czekał przed pałacem do przewiezienia go do landmana Affry. W domu landmana był przyiętym od P. Musson kanclerza i P. Gady pisarza seymowego, którzy zaprowadzili go do pokoiow landmana gdzie zastał zgromadzonych, jenerała Ney i iego sztab głowny, wszystkie członki ciała dyplomatycznego, deputacye od wszystkich rad, kommendanta miasta i wiele dam. Ta pierwsza wizyta ukończyła się na wzaiemnych oświadczeniach, i xiądz nuncyusz powrocił w tym że samym porządku w iakim przybył do swoiego mieszkania. Wczoray w południe xiądz nuncyusz udał się do landmana zastał iuż tam ciało dyplomatyczne i deputacye od rad. Oddał swoie zaufalne listy i okazał pełnomocnictwo. We środę iedzie do Lucerny.

Wkrótce utraciemy jenerała Ney, iego konie i rzeczy wychodzą ztąd we środę, on sam oczekuie tylko na przybycie jenerała Vial, który iedzie tu w charakterze pełnomocnego ministra Rzeplitey francuzkiey. P. Rouhier pozostanie w Fryburgu iako sekretarz legacyi, a P. Gandolphe ma tenże sam urząd sprawować przy dworze rzymskim.

Z Hamburga d. 17. Grudnia.

Wiadomość następuiąca o Abdul-Wechabie, przysłaną została do umieszczenia w gazetach naszych.

Z Konstantynopola d. 10. Września.

W części Arabii leżącey między Bagdadem i Mekką, ukazał się niejaki Abdul-Aziz (Abdul-Wechab) syn Saunda, niespodzianie opanował prowincyą Haged i założył stolicę swoią w mieście Deraye. Oszust ten, chcąc uskutecznić plany swoie rokoszu, przedsięwziął bydź twórcą sekty, którey nauką, iak udawał, miała bydź rowność, ale która dotąd same tylko mordy i łupieztwa przyniosła. Z słowem tem *rowność*, dopiął tyle: iż uwiodł niektóre Arabii pokolenia, i zrobił sobie z nich partyą. Przed laty dwoma napadł był na miasto Meschad, w Korassanie, dawniey

zwane Antiochia-Margiana, w osobliwszey zostaiące czci u Mahometanow: złupił skarby wszystkie, które tem pobożność złożyła była; wielu wymordował mieszkańcow, gdyż hasłem iego była *śmierć*, na wzbraniaiących się przeyść na stronę iego. Wyprawa ta krótko trwała i buntownik powrocił do Deraye. Pożar rokoszu zapalonego między niektóremi pokoleniami Beduinow, nieznacznie szerzyć się zaczął po hordach Arabow, podlegaiących szeryfowi Mekki. Ten uwiadomił o tem Portę, co też i basza Bagdadu uczynił. Dywan uznawszy potrzebę, zatrzymania postępkow buntu w kraiu Hejas, nimby buntownik wzmocnił się dostatecznie na wykonanie układow, ułożonych od niego przeciw temu kraiowi, mianował kommendantem Geddy, z godnością baszy trzytulnego, szeryfa Mahometa Effendi, bywszego tefterdara Egiptu, posłał mu przyzwoity korpus woyska, dla zabezpieczenia kraiu Hejas od wycieczek rokoszanow i rozkazał mu wyruszyc z tem woyskiem na przeciw nim. Instrukcye baszy zmierzały także do tego, aby przeciągnął na swoią stronę pokolenia Arabskie. Uwiadomionym oraz został basza Mirul Hady, czyli dowodzca pielgrzymuiących do Mekki, i maiących iuż ruszać z Damaszku, aby się miał na baczności i przedsięwziął środki na odparcie napaści, mogących bydź przeciw niemu wymierzonemi. Jakoż liczna zgraia buntownikow wysłana od Abdula, uderzyła na Mirula-Hady, między Mekką i Medyną, lecz przypłaciła swoiey zuchwałości; — Pobici musieli się ratować ucieczką. Mirul-Hady odprowadził potem, podług zwyczaiu, pod zasłoną swoią pielgrzymow powracaiących do Damaszku. Abdul, stoiący na ow czas w Taif, korzystał z tey okoliczności i poszedł na Mekkę, dla opanowania tego miasta.

Mekka była pierwiastkową oyczyzną Mahometa; miana iest za świętą od wszystkich Muzułmanow, i prawo zakazuie przenosić na grunt miasta tego teatr woyny. Gedda miasto leżące nad morzem czarnem, poczytane iest za port Mekki, i za przedmurze innych miast kraiu tamecznego. Rządca miasta tego, umowił się z szeryfem, zebrać wszystkie siły do Geddy, dla oddalenia nieprzyiaciela od świętey ziemi Mekki, i niedozwolenia szerzyć się po niey.

Porta przez Bagdad tylko odbierać mogła wiadomości, ponieważ bez naywiększego niebezpieczeństwa, nie można było posyłać gońcow przez pustynią. Dowiedziała się więc od Ali baszy Bagdadu, że Abdul Aziz wyruszył przeciw Gedda, którą obległ, lecz że garnizon kilka pomyślnych uczynił wycieczek, zniszczył częśc woyska iego, i że nakoniec niezgoda wkradła się do reszty, co przymusiło Abdula Aziz, cofnąć się do Deraye w opłakanym bardzo stanie; wprzody zaś kilka pokoleń Arabow złudzonych przez niego, odstąpiło go było. Basza bagdacki odebrał tę wiadomość od szeika z Mametik, i od innych szeikow, i depesze ich przesłał do Porty. Wiadomości te z iednego mieysca przybyłe wyciągały ieszcze potwierdzenia — z razu nie chciano im zupełnie wierzyć — lecz listy baszy z Egiptu, które wkrotce potem odebrano, potwierdziły one zupełnie.

"Rownie iak wzbronione iest prawem, woyna w miastach świętych, tak oraz nakazuie prawo wyparcie z nich nieprzyiaciela, gdyby się aż pod te miasta posunął, przepisuie nakoniec utrzymanie zupełney w tey stronie spokoyności. Uskutecznienie tego iest powierzone W. Sułtanowi, iako naywyższemu Kalifie Mekki i Medyny. Porta tylu powodami nakłoniona, przedsięwzięła natychmiast środki potrzebne, na wykorzenienie buntu i

oczyszczenia kraiu Heiaz, z nasienia szkodliwey i buntowniczey nauki Abdula. Zleciła zatym Baszy Bagdadu, aby wyruszył do Haged. Basza ten otrzymawszy na ten koniec wygodność Seraskiera, pospieszył gorliwie uskutecznic rozkazy Sułtana i wystawił korpus od 15 do 20stu tysięcy ludzi; a ponieważ kray, przez który iść mu przychodziło, pustynią iest piaszczystą, gdzie opatrzonym bydź we wszystko trzeba, rozkazał przeto, aby w iak naykrotszym czasie, w gotowości miano 6,000 wielbłądow, na przeniesienie żywności i ammunicyi; poczym doniosł Porcie, iż w krotce wyruszy i że starac się bedzie ile możności, uderzyc silnie na buntownika, pobić go i po rozproszeniu stronnikow iego, zburzyc nawet iego stolicę.

"Lubo te rozporządzenia zdawały się bydź dostateczne, mianowano iednak ieszcze Seraskierem Dzezzar Achmet Basze, przezwanego Gazi, to iest: zwycięzca. Jest to mąż nieustraszony, przychylny zupełnie Porcie, świetną posiadaiący sławę i wielką powage w kraiach Arabii. Polecono mu z woyskiem ciągnąc przeciw nieprzyiacielowi. Odpowiedz iego świadczy o gorliwości, iaką stosować się chce do woli Sułtana i umowic się z Baszą Bagdackim, względem wspolnego działania, końcem uwolnienia kraiu Heiaz od buntowników.

" A że Egipt, tak względem miast Mekki i Medyny leży, iż ztamtąd można wygodnie przez Suez i Coussair, przeprowadzic ammunicyą i woysko do portow Janbo i Geddy, skąd opatrywać i posiłkowac można Mekkę i Medynę; Porta więc starała się o sposoby otworzenia i ułatwienia kommunikacyi z Baszami Bagdadu i Heiaz, rownie iako i z Baszą w Gedda. Rozkazano przytym mieć ammunicyą w gotowości, aby przez Egipt, obu tym miastom, iak naywiększe dodawac posiłki.

" Podczas kiedy woyska z Bagdadu, Damaszku i Egiptu, ciągnąć będą w 3ch kolumnach, w tym samym czasie Basza w Gedda i rządca Medyny, opatrzeni we wszystko, wyruszą także na przeciw rokoszanom.

" Lecz zbytecznemi iuż prawie stały się czynności tych Baszow: gdyż od Baszy Bagdadu i z Egiptu odbieramy wiadomość, że Abdul Aziz wypędzony z kraiu Mekki i z Taif, pierzchnął na powrot do Deraje. Ale że może bydź podobną rzecza, iż ten oszust nie zachowa się w spokoyności, Porta uznała więc potrzeba, żadnego nie zaniedbać środka, aby go zupełnie pokonać tym bardziey, iż buntownik ten za słaby iest przeciw tak wielkim i połączonym siłom. Wiadomości powyższe czerpane są z naylepszych źrzodeł i zbiiaia fałszywe wieści, o powodzeniach oszusta tego.

Z Odessy d. 3. Listopada.

Nie do uwierzenia iak dalece podnosi się tu handel i przemysł, i iak wiele w krótkim czasie stanęło tu domow i iak dalece pomnożyła się liczba mieszkańcow. Powstały wcale nowe ulice. Do końca Października przybyło tu 530 statkow. To po części przypisac należy Imperatorskiemu ukazowi pod d. 16 Listopada 1802 przez który pozwolone iest szlachcie prowadzic na cał wywozowy handel. Niedawno uformował się tu handlowy dom z samey ślachty posiadaiącey dobra.

Rozmaite Wiadomości.

Człowiek prużnuiący.

Człowiek prużnuiący ani iednego nie ma wolnego momentu; ma on sto naywiększych przyiaciół, sto liczy osob, z któremi mniema bydź swoią powinnością aby związki utrzymał; 20 z pomiedzy nich iednegoż dnia spodziewaią go sie widzieć w domu swoim, a 10 czekaią go z wieczerzą, którą podług woli wybiera. Ma tysiąc interessów i sprawun-

kow, ponieważ na wszyſtkiem zna ſię doskonale.

On to opatruie w kawę, tabakę, wino i likwory wszyſtkie znaiomości; on sprowadza dla nich ciaſta z Perigueux, cukierki z Moguncyi, oliwy z Hiszpanii, &c.

On powie ci nazwiska wszyſtkich ſiodlarzow, rznących kamienie, wszyſtkich jubilerow i kupcow nowości w Paryżu. Wie on gdzie ſię znayduią naylepsze lunetki i gdzie ſię sprzedaią nayprzednieysze wonności &c.

Zawsze on ieſt znaglany koniecznością, zawsze zatrudniony. Wszędzie go znaleśdź można, na widokach, koncertach, przechadzkach, rewiiach, pogrzebach, exekucyach &c. Wszyscy pragną uprzeymie mieć go w domu swoim, wszyſtkie gry są mu znaiome i w nie grywa; on nayprzód wie o wszyſtkich zaszłych śmierciach, o wszyſtkich zawartych świeżo małżeńſtwach, o wszyſtkich urodzeniach, o wszyſtkich bankructwach, o wszyſtkich kłótniach i o wszyſtkich miłosnych przypadkach; on zapowiada wszyſtkie nowo wychodzące pisma, a nieprzeczytawszy ich, daie o nich zdanie swoie z krytyką dziennikarza; odbiera wszyſtkie gazety, wszyſtkie pisma peryodyczne; lecz całe iego czytanie ogranicza ſię, liſtami z Margaty umieszczonemi w Morning Poſt.

Staie on ſię wszyſtkim, co potrzeba, zgoła ieſt to człowiek, bez którego obeyść ſię nie można gdy go poznamy. Jeſt grzecznym, uprzeymym, obowiązuiącym, uprzedzaiącym, humor iego ieſt iednoſtayny. Tyſiąc drobnych przysług czyni towarzyſtwu, urządza zegary, zamawia loże, zakupuie bilety na bal, umieszcza służących, naſtręcza rzemieślnikow. Jeżeli ieſteś chory, sprowadza do ciebie lekarzy i ieſt przytomnym wszyſtkim ich względem twoiego zdrowia radom. Jeżeli cię boleść dręcy, dotąd cię nie opuszcza poki na wargach twoich uśmiechu nie spoſtrzeże. Słowem życie człowieka pružnuiącego ieſt nader czynnem. Czyni on w dniu iednym tyle ile człowiek pracowity zaledwo w mieſiącu uczyniłby ſię podiął.

Zwycięzca przy Atenach.

Sławny teraźnieyszy wierszopis francuzki Delille, towarzyszył Choiseul-Gouſierowi, gdy iechał na poselſtwo do Konſtantynopola. Przybywszy na wysokość Aten, chcieli widzieć rozwaliny tey niegdyś ſtolicy kunsztow; lecz tamteyszy port, w którym niegdyś niezwyciężona flotta Temiſtoklesa zarzuciła kotwice, ieſt tak miałki, że tam żaden dziſieyszy woienny okret dopłynąć nie może; przymuszeni tedy byli przeſiąść ſię z fregaty na szalupę i daleko około brzegow opływać dla wyſiądzenia na ląd. W środku podroży swoiey poſtrzegli rozboyniczy okręt, który z rozpuszczonemi żaglami ku nim pędził. Wiedzieli, że rozboynicy w tych okolicach, aby nie byli wydanemi, zwykli wszyſtkich, których złupią razem zabiiać, każdy przeto z nich gotował ſię do nayodważnieyszey obrony. Delille, którego wzrok krotki rowna ſię ślepocie, ſiedział na środku szalupy, położywszy rękę na czole, iak gdyby o czemś ważnem myślał. "No Delillu! coż myślisz o tych wiersach, zawoła Choiseul? „ — Nieszczęśliwi! odpowie, nie wiedzą iakim ich epigramat czeka! — Cała kompania rozśmiała ſię głośno, i bardziey ſię ieszcze śmiech powiekszył, gdy poſtrzeżono, że rozboynicy odwrocili żagle i udali ſię na przeſtrzenią morza. "Boią ſię epigramatu Delilla! on ich odſtraszył!,, i spełniano zdrowie zwycięzcy pod Atenami, drugiego Temiſtoklesa!

Newton na Cle.

Jeden zagraniczny uczony posłał Newtonowi przedziwne pryzma, poszedł sam odebrać go że cła, aby mu go kto nie rozbił. Celnicy pytaią go coby wartało. Newton myśląc o iego użytku do swoich doświadczeń, i znaiąc lepiey płaszczyznę świata, niżeli celne uſtawy, odpowie: "Wartość iego nie może bydź oceniona; ieſt to prisma nader szacowne.,, Celnicy uchwyciwszy go za słowo, zdarli go niezmiernie, od którego, gdyby ſię był do wartości szkła odwołał, nie byłby iak pół szylinga zapłacił.

DODATEK

DO N^{ru.} 3.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 8. STYCZNIA 1804.

Dokończenie wypisu z dzieła: — "Historyczno-fizycznego opisu Herkulanu i Pompei.

— Nayważnieyszem odkryciem w Herkulanum są rękopisma na papirusie pisane: znaleziono ich przeszło 800 wałkow w iednym pokoiku. Przez gorącość zostały w wągiel obrocone; wynaleziono iednak sposob rozebrania ich dla przeczytenia i przepisania, co niezmiernie wiele pracy i cierpliwości kosztowało. Osnowa dawniey wycyfrowanych nie iest wielkiey wagi: życzyc atoli należy, aby poźnieysze lepiey odpowiedziały oczekiwaniu, o czem akademiia zda swego czasu sprawę.

Nazwisko Pompeii lub Pompeis więcey zdaie się bydz greckim lub fenicyyskim, niżeli łacińskim. Miasto to zdaie się bydz w iednym czasie z Herkulanum założone; lubo teraz oddalonem iest od morza, było iednak większe i znacznieysze niżeli Herkulanum, z którem iednakiego prawie losu doznawało i rownie osadą rzymską było. Ucierpiało także wiele przez trzęsienie ziemi w roku 63, a w roku 79 zupełnie przez Wezuwiusza zasypanem zostało. Blisko 17 wiekow leżało pod popiołem i kamieniami, aż w roku 1750 włościanie orząc natrafili na niektóre budynki pod ziemią. Zaczęto na rozkaz Karola III. kopać. Materyał, który na kilka stop tylko Pompeię pokrywał, nie był bardzo cieżki, ani też twardy, dla tego można było większą częśc miasta odkryc, tak iż teraz można po iego ulicach przechodzic się i do domow wchodzic.

Pompeia iest na wulkanicznych lawach zbudowana: materyał domow i budowa iest podobna do Herkulanum. Głowna iego brama nie zapowiada wielkiego miasta. Znalezione iednak w bliskości słupce, każą się domyslac, i przed trzęsieniem ziemi za Nerona musiało bydz dosyc ozdobne. Miało głowną bramę i dwa poboczne wniyścia, które do naywiększey przytykały ulicy. Odkryta częśc tey ulicy ma około 60 sążni długości, a 12 stop paryzkich szerokości; iest lawą wybrukowana, na którey widac ieszcze wyraźnie starożytnych powozow koley. Po obu stronach ulicy idą rzędem budy i domy; ostatnie nie wiele maią pięter, naywięcey są o iednem. Powiększey części opatrzone są wewnątrz czwórkątnym na podworzu słupcowym gankiem, na który drzwi z różnych izb wychodzą, a w środ podworza znaydnie się studnia. Izby podobne są do cel klasztornych, każda od osobniona, i światło wchodzi do nich albo przez drzwi, albo przez otwor w murze, wychodzący na podworze. Izby stosownie do swey wysokości są małe, wewnętrzne ich urządzenia, podłoga i t. d. są takie iak się o Herkulanum powiedziało.

Zaraz przy bramie znayduią się na 20 stop długie w puł koła siedzenia, które należą do grobowca kapłanki Mameony; lecz ten wiele iuż z swego pierwiastkowego kształu utracił.

Swiątynia Izydy iest uważana iako naypięknieyszy gmach w Pompei, maiący 15 prętow długości, a 10 szerokości, bez dachu otoczony peristylem, którego 25 słupcow w doryckim porządku. nie naruszone zostały. Reszta poobalane. Swiątynia iest z ciosanego kamienia, powleczona twardem trynkiem, którego starożytni zwykli byli uzywac. Na

murach znayduią się rożne malowania ściągaiące się do części oddawaney tey bogini. Swięte naczenia zabrane są do Portici. Po dwoch ſtronach galeryi są pokoie.

Znayduią się tam także rozwaliny małego greckiego kościoła 12 prętow długiego z którego tylko się 2 pozoſtały słupce. Pomiędzy temi świąteniami ſtoi 23 pretow długi gmach, z 74 słupcami w całości zachowanemi. Niektórzy mienią go bydź forum, inni znowu koszarami. Od ſtrony półnoecney ieſt przedzielony dziedzińcem od teatru. Oſtatni ieſt tu większy iak w Herkulaneum, ale prawie iednakiey budowy. Cokolwiek daley znayduie się drugi, i iuż pokryty teatr, czyli *Odeum*. Niedaleko miaſta ſtoi pod pagorkiem piękny o 3 piętrach dom wieyski. Trzecie piętro rowney ieſt wysokości z gościncem, prowadzącym do Pompei. Na końcu domu znayduie się periſtyl, na którego iedney ſtronie ieſt mieszkalna izba, a pod nią sypialna; na drugiey łaźnia, gdzie urządzenie pieca warte ieſt zaſtanowienia. Trzecia ſtrona wyobraża *Atrium*. Z wszyſtkich prawie izb wychodzi się na korytarz, poktórym schodzi się na drugie piętro, które ma naywiększe i naypięknicy przyozdobione pokoie. Do przytykaiącego ogrodu idzie się przez galeryą, która 3 ſtronami około ogrodu się ciągnie. Tenże portyk wspiera terras, na który wychodzi się znaywyższego piętra. Dolne piętro, czyli piwnica ieſt gipsem wylepiona i okienkami w murze obiaśniona. Znaleziono tam wiele ieszcze naczeń na chowanie trunkow.

Reszta dzieła zawiera w sobie wiadomość o dawnieyszym i teraźnieyszym ſtanie Wezuwiusza, o dawnieyszych i poźnieyszych iego wyrzutach, z których oſtatnie w roku 1794 zburzyło miaſto *Torre del Greco*. Na końcu przydana ieſt klaſſyfikacya wulkanicznych produktow tey gory, według Thomasona.

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja na Floryańskiey ulicy, pod Nrem. 507. wyszedł z druku *Kalendarzyk kieszonkowy na rok* 1804, zawieraiący w sobie: 1) Genealogiia panuiących w Europie Cesarzow, Krolow i Elektorow Rzeszy Niemieckiey; 2) Apophtegmata Polakow; 3) Ułamek hiſtoryi o zbytku i guście 16go wieku w Polszcze i w Niemczech; 4) Zwyczaie Karaibow pierwotnych mieszkańcow wysp antylskich; 5) Opisanie Monarchii Portugalskiey; 6) Rachuba polityczna; 7) Ludność znakomitszych miaſt; 8) Ludność europeyskich państw; 9) Tabella rozległości i ludności wszczegolności prowincyi Auſtryackiey Monarchii; 10) Odchodzące i przychodzące Poczty. — W papier oprawny kosztuie zł. pol. 2 — 15 gr. — W pięknieyszych oprawach znayduie się na rożne ceny.

Każdemu wiadomo się czyni, że naſtępuiące ze ſtrony medyczney approbowane pożyteczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JPani Teisere mieszkaiącey między Floryańską i Spitalną ulicą pod Nrem. 566.

1) Genueński spiritus, który ſtarym i żołtym perłom przezroczyſtość i białość nadaie iako też i przeszłą naturalną ładność przywraca.
2) Genueński spirytus i gałeczki, służą do wywabienia plamow z iedwabnych rzeczy iako też i bawełnianych w rożnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
3) Do damskiey Toaletty dla otrzymania rąk białości i delikatności, także uſt czyſtości.
4) Woda skuteczna na wyrzucanie rożnych kroſt albo plam po twarzy, i na utrzymanie naturalney czyſtości, delikatności i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele własności i skutkow w sobie zamykaiąca.
5) Genueński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podrożnych się robi.
6) Spirytus włosy czarno farbi.
7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczury giną.
8) Proszek dla odgniotkow na ſtopach, który bez naymnieyszego uczucia bolu skutkuie.
9) Proszek do chędożenia sukni złotem lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny, iż po wychędożeniu iak nowe wyglądaią.
10) Woda dla zagubienia pluskiew.
11) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nog paznokcie, za pomocą którego też twarda skora na podeszwach z łatwością z dietą bydź może. Tenże sam balsam służy na odmrożenie nog i rąk.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Jmć Panu Franciszkowi Młochiemu, że Pan Tomasz Modzelewski w sprawie do pozwolenia exekucyi w summie 400 zł. pol. z przynależytościami żałobę podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga do nagał się.

Gdy zaś sądy te dla iego za granicą mieszkania iemu tuteyszego adwokata Reynbergera z iego szkodą i iego kosztem postanowiły zastępcą, z którym proces ten podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey prawa rozpoczęty i ukończony zostanie, przeto on niniejszym Edyktem upomina się ażeby na dzień 24 Stycznia roku 1804 o godzinie 9 ranney sam się stawił i przydanemu sobie obrońcy dokumenta i obrony przesłał, albo innego patrona obrał tego sądom tym wymienił, i tych środków z prawa używał które do obrony swey za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey szkodę ztąd wypaśdz mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 17 Października 1803.

Gołaszewski.
Purtscher.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski

Ponieważ podług Dekretu Prześwietnych C. K. Sądow Trybunalskich pod dniem 7 Listopada 1803 wypadłego Urząd Komornika cyrkułu Radzyńskiego Felixa Giebułtowskiego, dla niebytności onego, za wakuiacy poczytanym został, zaczym wszyscy ci, którzy urzędu tego dostąpić pragną, i potrzebne zdolności posiadaią, niniejszym uwiadomiaią się ażeby prośby swoie dobrze opatrzywszy do dnia 15 Stycznia 1804 roku do tuteyszych C. K. sądow Slacheckich podawali.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Poll.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie d. 21 *Listopada.* 1803.
Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Białobrzeskiemu, że P. Stanisław Leśniowski — o oddanie długu 80 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Stanisł. Białobrzeskiemu adwokata tuteyszego Jozefa Lewickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 8go Lutego 1804 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Jan Nep. Vlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia 15. *Listopada* 1803.
Elsner.

Z strony C. K. Niepołomskich kameralnych dóbr Dyrekcyi z przeda się przez publiczną licytacyą na dniu 24 Stycznia tego 1804 roku skarbowe i przy pomieszkaniu Poszyńskiego kwatermistrza znayduiące się 378 centnarow słodkiego i 258 centnarow kwaśnego siana nay więcey ofiaruiącemu, albo całkiem, albo podzielonym sposobem.

Cena fiskalna słodkiego siana	1	centnar	. .	40 kr.
Kwaśnego siana . .	1	detto	. .	20 kr.

będzie wwołana

Licytanci maią się tedy z vadium 34 zł. ryń. opatrzyć, a tak z tym na spomniony dzień i godzinę 9tą z rana do pomieszkania Poszyńskiego kwatermistrza zapraszaią się.

Dan w Niepołomicach dnia 31go Decembra 1803.

Krommer.

C. K. Sądy Szlacheckie Krak: Galicyi Zachod: Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że Michał Bogusławski dnia 11 Kwietnia r. b. zszedł z tego świata; a że między innymi tegoż zmarłego sukcessorami także i dway bracia iego PP. Antoni i Jan Bogusławscy w akcie obsygillacyi są wskazani iako ci, o których mieyscu przebywania wiadomości nie ma; oni przeto tym Edyktem wzywaią się: ażeby końcem dostąpienia dziedzictwa po przerzeczonym zmarłym pozostałego w terminie legalnym zgłosili się, i ażeby o to, czego przepisy prawa wymagaią, albo sami osobiście albo też przez swego dziś im naznaczonego zastępcę Pana adwokata Bełdowskiego prosili; inaczey bowiem części ich dziedziczne tak długo w administracyi sądowey zatrzymane zostaną, aż oni za zmarłych będą mogli bydź ogłoszonemi.

W Krakowie dnia 8 Listopada 1803.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod:

Sterneck.

Per Cæsareo Regium in Regno Galliciæ Occidentalis Appellationum Tribunal, omnibus quorum interest, aut interesse poterit notum redditur, quod singulis, & quibuscunque Candidatis ad talia munera, quæ juxta Altissimi Præscripta prævie requirunt Tentamen ex legibus vigentibus, coram Cæs. Regio hocce appellationum Tribunali explendum, & hoc ordinare expleto, abinde Decretum Eligibilitatis obtinendum concurrentibus, duos Menses cujusvis Anni, & quidem Martium & Septembrem, in quibus & non aliis præter nefors singulares Casus, quos ab hac ordinatione excipere ratio Altissimi Servitii suaderet, omnia Tentamina assumentur, destinare adinventum fuerit. — Omnes igitur Candidati hic Tribunalis examinari cupientes huic nunc destinato tempori se conformare sciant.

Nicolaus Urbański

Lewiński.

Ex Consilio C. R. Appellationum Tribunalis Galliciæ Occidentalis.

Cracoviæ die 12 Decembris 1803.

J. Wypior.

Wimberg.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuia tym Edyktem Panu Jozefowi hrabi Wielopolskiemu, że P. Henryk Seitenkell u Sądow tych—o zapłacenie summy 1796 zł. pol. 24 gro. i 44 zł. pol. 27 gro. z prowizyą i kosztem prawnym—żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zas Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. Panstwach dziedzicz: znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procesś ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; On przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby Excepcyą swoię podaiąc w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli takie ma Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądowi tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych srzodkow Praw używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces: Krol. Praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Lichocki.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey

W Krakowie dnia 12. Listopada 1803.

Slaupenski.